

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Dziennik Olsztyński” z dod. „Przyjaciel Dzieł” wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt i koszt. mies. na pocztach 600 mk., z odnośn. do domu 609 mk., do Polskimies. 1600 mk. lub 3500 mkp. które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 75 marek jednolamowy. Wiersz reklamowy 250 marek. Chodzeniu sądowemu należytości wszelkie rabaty i ja. Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 531. Rękopisy zwraca się tylko na wyraźne żądanie.

Rok XXXVII.

Olsztyn, na wtorek 6. marca 1923 r.

Nr. 50.

Mobilizacja w Polsce?

Warszawa, 3. 3. Gazety tutejsze donoszą o zawezwaniu na dwumiesięczne ćwiczenia zapasowych roczników 1883/99. Dalej także oficerów rezerwy, inżynierów i urzędników intendantury. Liczba rezerwistów którzy zaciągnięci zostaną do 15 marca wynosi 300 000 chłopów.

Gazety niemieckie robią z ćwiczeń tych mobilizację, skierowaną podobno przeciwko Litwie. Z innego źródła dowiadujemy się, że już przed tygodniem Litwa koncentrowała wojska swe na granicy Polskiej.

Francuzi maszerują dalej.

Dnia 3 marca zajęli wojska francuskie miasta Mannheim, Darmstadt i Karlsruhe. W Mannheimie obsadzili dworzec i urząd celny, w Karlsruhe pocztę gdzie obłożyli aresztem pieniądze i wysłali urzędników do domu.

Benesz jedzie do Warszawy.

Warszawa, 2. 3. Według wiadomości nadeszłych z Pragi, zapewniają tam, że Benesz w najbliższej przyszłości, przybędzie do Warszawy. W kołach urzędowych oświadczają, że niema oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości.

Nowy komisarz gdański złoży wizytę rządowi polskiemu?

Warszawa, 2. 3. Nowo zamianowany najwyższy komisarz w m. Gdańska Mac Donald ma przybyć 9 bm. do Warszawy, celem zapoznania się z rządem polskim.

W sprawie „Gazety Olsztyńskiej”.

Zarząd Wykonawczy Związku Polaków komunikuje:

Naczelny prezydent prowincji wschodniopruskiej zakazał wydawanie „Gazety Olsztyńskiej” na przeciąg 14 dni, opierając się o prawo o obronie republiki.

Nie można było się dopatrzyć przy najlepszej chęci żadnego przestępstwa w myśli prawa o obronie republiki. To też artykuł, którego się chwyciono w Prusach Wschodnich, przedtem wydrukowany w „Dzienniku Berlińskim”, w Berlinie nie został zaczepiony. Dziś potwierdza takie stanowisko rozporządzenie p. ministra spraw wewnętrznych Severinga, znoszące zakaz naczelnego prezydenta prowincji, po interwencji naszych posłów do sejmu.

Z powyższego wynikają dla nas dwa fakty:

Po pierwsze stwierdzamy specjalną niełojalność wobec Polaków w sferach rządowych prowincji wschodniopruskiej. Spodziewamy się, że zajęcie w sprawie „Gazety Olsztyńskiej” nie tylko ten jeden raz dało rządowi centralnemu powód do zapobieżenia niesprawiedliwemu i niezgodnemu postępowaniu instancji wschodniopruskich, ale że zajęcie to skieruje się na ogólniejsze działanie panów rządzących prowincją i w prowincji „Prusy Wschodnie”. Tylko wówczas bowiem będzie mogło ustać napięcie, w które wprowadzają ci panowie ludność wschodniopruską.

Powtórze widzimy w postąpieniu p. ministra Severinga czyn, który pobudza w nas nadzieję, że rządy centralne w Berlinie zajmą wobec nas stanowisko lojalne i sprawiedliwe, kiedy w przyszłości z żalami naszymi do nich skierować się będziemy musieli. Oby czyn p. min. Severinga był początkiem dalszych kroków ku polepszeniu położenia obywateli pruskiej narodowości polskiej, a przez to przyczynił się do wytworzenia dobrych stosunków między niemieckimi i polskimi obywatelami państwa niemieckiego.

Prusy Wschodnie.

Przez „Obserwatora”.

Prasa niemiecka wschodniopruska i „Gazeta Olsztyńska”.

Zniesienie zakazu wydawania „Gazety Olsztyńskiej” wywołało w prasie monarchistycznej i hakatystycznej w Prusach Wschodnich pierwszą chwilę zdumienia. Nie może ta prasa zrozumieć, że gmach kłamstwa tak mozolnie zbudowany się rozleciał dzięki obiektywności pruskiego ministerstwa w Berlinie. Rozpoczyna się naturalnie jak zwykle ataki przeciwko znienawidzonemu przez monarchistów wschodniopruskich ministrowi spraw wewnętrznych p. Severingowi.

Atak na p. ministra rozpoczęła „Königsb. Allg. Ztg.” która w naiwności swej nie może znaleźć „rytmu” w zniesieniu zakazu i odpowiedzią p. ministra na interpelację najniesympatyczniejszej ze wszystkich partii „Deutsche Volkspartei”. Zrozumieć nie może ta gazeta faktu, że ministerjum pruskie obserwując „Gazetę Olsztyńską” przyjąć musiało do przekonania, że denuncjacje monarchistów wschodniopruskich opierały się na prostych kłamstwach.

Wiedza także na p. ministra monarchistyczna „Allensteiner Zeitung” z Olsztyna zarzucając mu że widocznie p. minister uwierzył w bajkę (!) że „Gazeta Olsztyńska” stoi na republikańskim gruncie. Pisze także ten błat hakatystyczny, że p. minister pozwolił się przez posłów polskich — breittreten.

Jeżeli „Allensteiner Zeitung” jest tak ciemną, że nie wierzy w to, że my stoimy na gruncie republikańskim, natenczas ją bardzo żałujemy. Nasz interes polityczny przeciw tego wymaga. Wszystko, tylko nie cesarstwo. Nietylko jako Polacy jesteśmy republikanami. Zgodni jesteśmy z całym światem kulturalnym, że tylko republikańskie Niemcy mogą stanowić poważny i równouprawniony czynnik w konkercie narodów. Cesarskie Niemcy to nowa wojna. My jesteśmy lepszymi republikanami aniżeli socjaldemokraci. Błędów takich jak socjaldemokraci w ostatnim czasie byśmy z pewnością nie popełnili.

Germanizacja przez szkołę na Warmji i na Mazurach.

Rada szkolna w Olsztynie Ernest Weyher z Olsztyna wydał broszurę pod tytułem „Die Geadschule im Zweisprachengebiet”. Broszura ta zawiera różne metody germanizacyjne dzieci naszych w byłych dzielnicach plebiscytowych. Zwracamy na tę broszurę uwagę posłów naszych w Berlinie.

Germanizacja dzieci naszych w szkołach na Warmji, Mazurach i na Powiśiu jest kwestją palącą.

Wszystkie czynniki miarodajne nasze prosimy rozpocząć akcję w tym kierunku. Są trudności i przeszkody ale fakowe są przy rozwinięciu należytej i potrzebnej energii do przewyciężenia. Niemieckie przysłowie powiada: „Die Hindernisse sind dazu da, um sie zu überwinden”.

Przeciwko nauce języka francuskiego w szkołach.

Szowinizm niemiecki wydaje dziś nadzwyczajne kwiatki. Jeden z takich kwiatków to usuwanie języka francuskiego ze szkół wyższych. Dziwna rzecz, że rząd pozostawił pod tym względem szkołom i radom rodzicielskim wolność decyzji. Rząd dbający o dobro swoich obywateli zdaniem naszym by tego nie uczynił. Przecież przez usuwanie języka francuskiego ze szkół Francuzi nie tracą nic. Szkodę zaś poniosą sami Niemcy.

„Zbrodniarz” w Elku, bo się Polakom przedstawił i mu się rzekomo ukłonił.

Dla akt nienawiści hakatystów do Polaków należy złożyć i odpowiednio wyzyskać wszystkie kłuby „Lycker Zeitung” dotyczące placówki niemieckiej w Elku, przy ulicy Bismarkstr. 20.

W nr. 50 „Lycker Zeitung” polemizują ciągi przeciwko p. Szczepanowskiemu (podobno popełnił tą straszliwą zbrodnię) Dr. Zawadzki się przedstawił i mu się ukłonił.

Jeżeli pruskie ministerjum w Berlinie „Gazetę Olsztyńską” rzeczywiście obserwuje, natenczas ministerjum powinno zażądać referatu w tej sprawie w Elku dzięki „Heimatdienst” i fanatycznym wrogowi Polaków pastorowi Rathke panującemu w Elku, wolałoby wprost o pomstę do nieba. Przeciwność tych ludzi pouczyć wreszcie urzędowo należy. Polak to nie dzięki zwierzę, lecz człowiek kultury, mający prawo życia i swobodnego rozwoju na świecie. Panie nadprezydencie Prus Wschodnich! Elku potrzebuje kilka rozumnych uwag z biura prezydenckiego. A p. von Oppen co robi? Czy wie o tym, co się dzieje w Elku?

„Der dunkelste Osten”. Straszliwi są ci germanizowani Mazurzy.

Monstra nazwiskowa na Mazurach.

Jak wiadomo placą Mazury dobrowolnie i nie-dobrowolnie składki na „Ruhrspende”. Prasa niemiecka na Mazurach ogłasza nazwiska składających. Przytaczamy różne i najczęściej zeszczone przez germanizm nazwiska polskie z „Johannisburger Ztg” i „Lycker Zeitung”.

Skocki (Skok), Bibischewski (Przybyszewski), Wisniewski (Wisniewski), Mitschinski (Miciński), Rosiewicz (Rosiewicz), Scheretzki (Sierocki), Gonschoreck (Gosiorek), Jontzek (Jorczyk), Schmiecko (Śniezko), Olschani (domyslenie się Czytelniczy), Lyss (Lis), Kraffzick (Krawczyk), Lasarzyk (Lazarczyk). „Nauczyciel w Sokółkach nazywa się Bartholomeyzik (Bartholomejczyk), a nauczyciel w Golubiu pisze to samo nazwisko przy końcu przez „ck”.
Śmiać się czy płakać?

Przegląd polityczny Polska.

Rada ambasadorów w sprawie wschodniej Polski.

Paryż, 2. 3. (PAT.) Wedle informacji przez agencję Havasa, rada ambasadorów wczorajszym posiedzeniu postanowiła dzysojusznicej radzie wojskowej pod przewodnictwem marsz. Focha przygotować i przedłożyć wozdanie w sprawie granic wschodnich. Jak wiadomo, zażądała uznania granic wschodnich, ustalonych przez traktat ryski, ustalonej przez Ligę Narodów. W sprawie granic te nie są kwestionowane. Co do granic polski wschodniej, to zostanie ona ustalona z zastrzeżeniem zaprowadzenia w kłopotach zgodnie z życzeniem samej Polski.



granic-polskiej
w sprawie

solą noc. To też przyjęła ohotnie pro-
mana urzędzenia zabawy w szczupłym
sób) w jego mieszkaniu.
as zabawy zjawil się nowy, nieznaný gość
nych manierach, który przedstawił się jako
tego samego domu i poprosił o przyjęcie go
a gości. Towarzystwo zgodziło się, gość ka-
nieść ze swego mieszkania kosz szampa i
no bawilo się wesoło do 3-ciej rano.
rwszy wyszedł gość, po nim pani Shoelkopf,
owarzystwa zatrzymała się jeszcze kilka minut.
ni Sh. przechodziła koło drzwi niedawno po-
anego gentelmana, ten wyszedłszy z błyskawiczną
zybkością owiwał twarz pani Shoelkopf chustką na-
pojoną chloroformem a dwaj inni wciągnęli ją do
mieszkania. Całe zajście odbyło się tak szybko, że
nikt w domu o niem nie wiedział.
Nad ranem obudziła się p. Sh. na ziemi w klatce
schodowej Gdy przyszła nieco do siebie, spostrzegła
z przerażeniem, brak całej swej biżuterji przedsta-
wiającej olbrzymią wartość 500 000 dolarów t. j. siedem-
naście miliardów marek. Nieznany gentelman i jego
wspólnicy zniknęli bez śladu. Zawiadomiona o wy-
padku policja aresztowała przedewszystkiem trój-
mistrza Carmana, podejrzewając, że cała zabawa była
wypracowana do najdrobniejszych szczegółów sztuczką
złodziejską odegraną przez sylwestrowe towarzystwo
pod reżyserją Carmana.

Uczmy dzieci nasze modlić się po
polsku; prowadźmy dzieci nasze
tylko na polskie nabożeństwa.

PROGRAM

Wieczoru dzieci w Sztumie dnia 11. marca.

Część I.

1. Śpiew trzech ochron (Trzciano, Sztum i Podstolin).
2. Deklamacje okolicznościowe (Mikołajki).
»O dar imieninowy«, komedyjka (Podstolin).
»Czy wy wiecie«, deklamacja (Stary Targ)
»Czytanie«
»Anastyka z chorągiewkami (Trzciano).
»Pędzi ptaszek na drzewie« (Sztum).
»Ananka i »Wędrowniczek«, deklamacja (Mikołajki).
3. Polonez (Podstolin).
4. »Wicher i promień słońca«, komedyjka (Podstolin).
5. »Ty chałasiuku« (Stary Targ).
6. Krakowiak (Trzciano).

Przerwa.

Przemowa.

Część II.

1. »Oj w polu jezioro«, śpiew (Stary Targ).
2. »Różne plany« i deklamacje: »Żebiak« (Sztum).
3. »Niechaj kto chce śpiewa«, śpiew (Stary Targ).
4. »Wielka nowina«, komedyjka (Mikołajki).
5. Tańce (Trzciano).
6. »Dziad i baba«, fraszka sceniczna (Stary Targ).
7. »Modlitwa dziecka polskiego«, wiersz (Podstolin).
8. »Dwaj bohaterowie« (Stary Targ).
9. Śpiew (Sztum).
10. »Swoboda«, komedyjka (Mikołajki).
11. »Granica«, żywy obraz (Podstolin).

Początek o godz. 4-tej na sali Królewskiego Dworcu.

Bank Ludowy

w Sztumie.

Lokal otwarty we wtorki i piątki od 9-11 przed południem. Udziały, od których za rok ubiegły wyznaczono 18% dywidendy, podwyższono na 10000 mk. Wpłacający takowe przed 1. marcem 1928 otrzymują dywidendę za cały rok 1923.

Do depozytów płaci się za wypowiedzeniem

rocznym	12 %
półrocznym	10 %
ćwierćrocznym	8 %
dziennym	6 %

ZARZĄD.

Pak do posyłek

zawieszenia w eksped. Gazety.

Przemysł i handel.

Rynek pieniężny.

Placono dnia 3. marca:

za 100 marek polskich	54,-	mk.	niem
za 1 dolar amerykański	22738,-	"	"
za 1 gulden holenderski	8977,-	"	"
za 1 funt szterlingów ang.	106732,-	"	"
za 1 frank szwajcarski	4254,-	"	"
za 1 frank francuski	1374,-	"	"
za 1 lir włoski	-,-	"	"
za 1 koronę czeskosłowacką	-,-	"	"
za 100 koron austrijackich	31,92	"	"

Ceny produktów rolniczych.

(Berlińska giełda artykułów spożywczych.)

Berlin, 3 marca. Godzina 1. w południe
Notowania słomy i siana. Ceny hurtowne za 50 klg. loco stacja: słoma pszeniczna, żytnia i owsiana prasow. i właz. drutem i słoma w snopkach 14000 do 19000, siewka 21500-22500, siano 19000-20000, dobre siano 20000-21000.

Urzędowe notowania produktów (za 50 klg.).
Pszenica 44500, 46000, żyto 42000, 41500, jęczmień ozimny — — — — — 36-35000, owies 36000-34500, kukurydza 42-42500, za 100 klg.: mąka pszena 125-142000, żytnia 120-132000, za 50 klg.: ospa pszena 26000 24000, żytnia 26000-24000, groch Viktoria 75000-85000, groch spoż. mały 60000-65000, groch past. 45-55000, peluska 80-90000, bób 40-43000, wyka 70-90000, lubin niebieski 60-70000, lubin żółty 80-100000, seradela 90-120000, makuch rzepakowy 29000-30000, makuch lniany — do — — — — —, wyłoki suche 16-15000, wyłoki cukrowe 25-27000, melasa tortowa — 10000, płatki ziemniaczane 23-24000.

(Królewiecka giełda płodów rolnych).

Królewiec, 3. marca. Przewóz: 2 wagony żyta, 2 wag. pszenicy, 1 wag. wyki, 1 wag. grochu, 1 wag. in. prod.

Notowania urzędowe: żyto 39 000, pszenica 44 000 wozem. Nieurzędowe: żyto 38-40 000, pszenica 43-46 000, owies 32-35 000, jęczmień 38-40 tuś., wyka 50-60 000, groch biały i ziel. 50-60 000, peluska 55-65 000, bób polny 35-45 000.

Notowania nieurzędowe: 38-40 000, pszenica 45-47 000, owies 35 000, jęczmień 40 000.

Uspokojenie przy małym obrocie.

Ruch towarzystw.

* Sztum. Przedstawienie dzieci wszystkich ochron odbędzie się na sali „Królewskiego Dworu“ w niedzielę, dnia 11go marca, Początek o godz. 3-ciej. Na wstępne, datki dobrowolne. Upraszamy o ogłoszenie w Towarzystwach o przedstawieniu, a szan. Czytelników „Gazety“ o poinformowanie swych sąsiadów, którzy „Gazety“ nie czytają.

* Z powiatu Sztumskiego. Za pewne nie jedno serduszek dziecinne uderzy teraz żywiej na myśl wstępu w Sztumie, który nie długo ma nastąpić. Szczególniej te dziatki, które swem uzdolnieniem i pilnością zasłużyły sobie na udział w występach dumne są teraz i wiedzą że czeka ich słusne wyróżnienie i nagroda. — Rodzicom dzieci, które do ochronki uczęszczają zapewnia się wstęp zupełnie wolny — dlatego też prosimy ażeby licznie do Sztumu pospieszyli. Liczymy też na znaną ofiarność naszego społeczeństwa, i prosimy o zaofiarowanie pieczywa dla ugosczenia dziatwy, która po przedstawieniu, cieszyć się będzie z pewnością dobrym apetytem. D.

Redaktor: Seweryn Pieniężny. Drukiem i nakładem Joanny Pieniężnej z Olsztyna.

Walne zebranie

podpisanej Spółki odbędzie się we wtorek dnia 6-go marca 1923 o godz. 10 tej przed południem w lokalu bankowym Hotelu International, ul. Dworcowa 87.

Porządek obrad:

- 1.) Przedłożenie sprawozdania kasowego z roku 1922.
- 2.) Przyjęcie bilansu.
- 3.) Udzielenie powołania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
- 4.) Wybór członków Rady Nadzorczej.
- 5.) Zmiana ustaw Spółki.
- 6.) Podwyższenie udziałów.
- 7.) Walne głosy.

Sprawozdanie kasowe wyłożone będzie od jutra w lokalu bankowym.

Olsztyn, dnia 17. lutego 1923.

BANK LUDOWY

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

Rada Nadzorcza.

Ks. Osiński, prezes.

Der Aufsichtsrat.

Pfarrer Osiński, Vorsitzender.

Wiazarki

(pamiętki Chrztu św.) polskie i niemieckie
w cenie od 20 do 80 mk. poleca

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

Kartki do Różańca św.

(białe) nadeszły.

Cena 15 mk., z przesyłką 17 mk.

Do nabycia

w księg. Gazety Olsztyńskiej.

Post-Bestellschein.

Für den Monat März 1923 bestellt Herr/Frau

Exem- plare	Benennung der Zeitung	Bezugs- zeit	Betrag	
			Mark.	Pf.
1	Gazeta Olsztyńska, Allenstein	Februar Bestell- geld	600 9	—

Quittung.

Obige Mark sind heute richtig bezahlt.

1923.

Post-Annahme.